

Sygn. akt II Ca 34/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki (spr.) SSA w SO Stanisław Łęgosz
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa A. D., K. F. (1)

przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 14 października 2015 roku, sygn. akt I C 311/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanej R. K. na rzecz powódek: A. D. i K. F. (1) kwoty po 14.000 (czternaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami poczynając od dnia 08 lutego 2013 roku;

b) w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSA w SO Stanisław Łęgosz

Sygn. akt II Ca 34/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 roku w sprawie IC 311/13 Sąd Rejonowy w Bełchatowie oddalił powództwa: A. D. przeciwko R. K. oraz K. F. (1) przeciwko R. K. o zapłatę kwot po 20.000,00 zł oraz przyznał ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi pozwanej R. K. adwokatowi B. U. kwotę 2.952,00 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy

prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, którą to kwotę nakazał wypłacić z sum Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Belchatowie. Nie obciążył powódek A. D. i K. F. (1) kosztami procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Postanowieniem z dnia 11 maja 2012 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 268/12 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po zmarłej K. C. nabyła w całości na podstawie testamentu z dnia 23 kwietnia 2007 r sporządzonym przed notariuszem J. R. jej córka R. K..

Testament został otwarty i ogłoszony przed Sądem Rejonowym w Belchatowie w dniu 11 maja 2012r. w sprawie sygn. akt I Ns 268/ 12.

Syn K. K. (1) K. zmarł (...) roku. Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2008 r w sprawie I Ns 215/08 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po K. K. (2) w całości nabyła z dobrodziejstwem inwentarza córka A. K., która w chwili śmierci ojca miała 13 lat. Córka K. B. R. zmarła (...) roku.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2012 r w sprawie I Ns 5/12 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po B. R. w całości nabyła córka K. F. (1).

K. C. pozostawiła jako spadkobierców ustawowych: męża C. C., córkę B. R., córkę R. K., wnuczkę A. D..

W skład spadku po K. C. wchodzi udział wynoszący 2/6 w prawie własności niezabudowanej działki o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,3317 ka, położonej w Ł., dla której w Sądzie Rejonowym w Belchatowie nie jest prowadzona księga wieczysta. Wartość udziału według stanu na dzień 1 marca 2010 roku i cen aktualnych wynosi 33000,00 zł. Ponadto w skład spadku wchodzi własność działki o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,2428 ha, położona w K. przy ulicy (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Belchatowie nie jest prowadzona księga wieczysta. Działka jest zabudowana domem mieszkalnym o powierzchni użytkowej około 88 m<sup>2</sup> w złym stanie technicznym, pomieszczeniem gospodarczym w średnim stanie technicznym, stodołą drewnianą i oborą w złym stanie technicznym. Wartość nieruchomości według stanu na dzień 1 marca 2010 roku i cen aktualnych wynosi 191000,00 zł.

Powódki nie otrzymały od pozwanej żadnych kwot pieniężnych tytułem zachowku.

Spadkodawczyni zamieszkiwała w K. przy ulicy (...) wraz z pozwaną oraz mężem C. C., który wyprowadził się do swej rodziny w 2007 roku. W 2008 roku K. C. zaczęła chorować na P.. Pozwana pomimo niepełnosprawności opiekowała się mamą. Korzystały z pomocy (...)w K.. K. C. w okresie od czerwca 2009 r do chwili śmierci przebywała w (...)w B..

K. C. utrzymywała się z kwartalnej renty w kwocie 340 zł, pomagała jej finansowo pozwana, opłacała rachunki, kupowała leki. W czasie choroby otrzymywała rentę w kwocie 780 zł.

Pozwana R. K. jest osobą samotną. Od dzieciństwa po przebytej chorobie zapalenia opon mózgowych jest osobą niepełnosprawną, ma prawostronny niedowład (niesprawną rękę i nogę), leczy się na padaczkę, porusza się za pomocą wózka inwalidzkiego. Ma orzeczoną drugą grupę inwalidzką orzeczeniem z dnia 3 czerwca 1974 roku, stale korzysta z opieki i pomocy (...). Pozwana wymaga opieki osoby drugiej. Z powodu niepełnosprawności i stanu zdrowia nie jest w stanie wykonywać podstawowych czynności. We wrześniu 2015 roku jej stan zdrowia pogorszył się, przebywała w szpitalu w B. z rozpoznaniem: niedowład spastyczny kończyn prawych w wyniku przebytego zapalenia opon mózgowo - rdzeniowych. Cały czas jest pod kontrolą lekarza. Ponadto cierpi na zaburzenia depresyjno - lękowe, zaburzenia krążenia mózgowego.

Utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości około 1700 zł netto i zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 153 zł netto miesięcznie. Pozwana spona dwa kredyty. Jeden z nich zaciągnięty w (...) Elektrownia (...) w 2013 roku z ratą miesięczną 210,00 zł, drugi zaciągnięty w Banku (...) z ratą miesięczną około 190,00 zł. Na leki miesięcznie wydaje 300-350 zł.

K. F. (1) od ponad 10 lat nie utrzymywała kontaktu z pozwaną ani spadkodawczynią K. C.. Nie była na pogrzebie babci.

Podobnie powódka A. D. - jej ojciec zamieszkały z pozwaną i spadkodawczynią zmarł w 2000 roku. Od tamtej pory pozwana nie widziała się z powódką A. D. nie odwiedzała babci, nie zachęcała jej do tego jej matka. Kiedy skończyła 18 lat nie odwiedzała babci bo jej nie znała. Powódka A. D. podobnie jak jej matka nic nie wiedziały o stanie zdrowia spadkodawczyni.

Sąd Rejonowy mając tak poczynione ustalenia faktyczne uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódki należą niewątpliwie do kręgu osób uprawnionych do zachowku, o jakich stanowi art. 991 § 1 k.c, są bowiem wnuczkami spadkodawczyni. Pozwana zaś jest spadkobiercą, która nabyła w całości spadek po matce na podstawie testamentu, jest ona zatem legitymowana biernie w niniejszym procesie.

W skład spadku po K. C. wchodzi udział wynoszący 2/6 w prawie własności niezabudowanej działki o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,3317 ha, położonej w Ł. o wartości 33000,00 zł. Ponadto w skład spadku wchodzi własność działki o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,2428 ha, położona w K. przy ulicy (...), o wartości 191000,00 zł.

Powódki, przy dziedziczeniu ustawowym, nabyłyby spadek po 1/4 części. Zatem mając na uwadze treść art. 991 § 1 k.c, należy uznać, iż należna im jest połowa wartości tych udziałów tj. kwoty zachowku wynosiłyby 28000,00 zł (224000,00 zł : 4 = 56000,00 : 2 = 28000,00 zł).

W ocenie Sądu Rejonowego żądanie powódek zapłaty przez pozwaną kwot po 20000,00 zł tytułem zachowku, stanowiłoby nadużycie ich prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie zaistniała wyjątkowa sytuacja, która upoważnia do oddalenia powództwa o zachowek. Na uwadze należało mieć fakt, iż powódka A. D. nie utrzymywała żadnych kontaktów ze spadkodawczynią przez okres 10 lat, właściwie jej nie znała. Potwierdziła to również jej matka twierdząc, iż nie zachęcała córki do odwiedzin babci kiedy była niepełnoletnia, natomiast później córka nie odwiedzała jej gdyż jej nie znała. K. F. (1) również nie interesowała się babcią. Za niewiarygodne należało uznać jej twierdzenia, że uniemożliwiła im niepełnosprawną pozwaną. Powódki nie orientowały się w sytuacji zdrowotnej K. C., nie odwiedzały jej w chorobie, nie pomagały w opiece nad nią. Zatem po stronie spadkodawczyni nie ciążył żaden obowiązek moralny wspierania wnuczek.

Nagane jest również nastawienie powódek do pozwanej. Powódka K. F. (1) próbowała nawet deprecjonować jej niepełnosprawność twierdząc, że może poruszać się samodzielnie, bo tak słyszała.

Ponadto Sąd Rejonowy oddalając powództwo na podstawie art. 5 k.c. miał na uwadze sytuację rodzinną, zdrowotną, finansową pozwanej R. K.. Jest to osoba samotna, niepełnosprawna od dziecka, funkcjonująca dzięki pomocy (...) w K.. Jedyne majątek jaki posiada to spadkowa nieruchomość gdzie mieszka i która wymaga remontu oraz udział w nieruchomości w Ł.. W żaden sposób nie byłaby w stanie zapłacić kwot żądanych w pozwie. Zaznaczyć należy, że tylko ona opiekowała się matką pomimo niepełnosprawności aż do umieszczenia jej w Domu Pomocy Społecznej. Nie sprawdziły się przewidywania powódek, że w skład majątku spadkowego wchodziły oszczędności pochodzące ze sprzedaży działek przez ich babcię. Potwierdza to jedynie to, że nie mając kontaktu z spadkodawczynią przez 10 lat nie orientowały się w jej sytuacji majątkowej.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż zachowanie powódek w stosunku do babci- spadkodawczyni było nagane i pozwala przyjąć, iż w niniejszej sprawie zasły szczególne okoliczności, które uzasadniają oddalenie powództwa o zachowek, bowiem uwzględnienie go byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla pozwanej orzeczono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r, poz.461 ze zm.), którą powiększono o podatek VAT.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu z uwagi na szczególny charakter sprawy, sytuację majątkową powódek oraz obciążenie ich już opłatą sądową i kosztami opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, brak było podstaw do obciążania ich zwrotem na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego w Bełchatowie kosztami pomocy prawnej z urzędu świadczonej na rzecz pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powódek zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. 207 § 6 k.p.c. poprzez:

- niezasadną odmowę wiarygodności zeznaniom W. K. co do kontaktów K. F. (2) ze spadkodawczynią jedynie na podstawie jednego fragmentu zeznań dotyczących kontaktów powódki ze spadkobierczynią, w sytuacji w której pozostałe zeznania powódki K. F. (1), świadka W. K. oraz pozwanej są ze sobą zbieżne;

- niewłaściwą i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie w postaci uznania za w pełni wiarygodne zeznania pozwanej bez skonfrontowania ich z zeznaniami świadka K. C., który podawał nie tylko informacje dotyczące majątku spadkodawczyni, ale także sytuacji domowej i nagannego sposobu jego traktowania przez pozwaną i spadkodawczynię;

- zupełne pominięcie zeznań świadków w zakresie pomocy udzielanej spadkodawczyni przez B. R. oraz w zakresie swego faworyzowania pozwanej kosztem pozostałych dzieci spadkodawczyni tj. B. R. i K. K. (2);

- bezpodstawne przyjęcie, że w sprawie ma zastosowanie art. 5 k.c, pomimo tego, że strona pozwana nigdy nie podniosła, iż roszczenie powódek stanowi nadużycie prawa, co w efekcie naruszyło zasadę kontradiktoryjności i pozbawiło powódki możliwości prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wykazania, że ich roszczenie nie stanowi nadużycia prawa;

2. naruszenie przepisów- prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. art. 5 Kodeksu Cywilnego i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zachodzą szczególne i wyjątkowe okoliczności świadczące o możliwości oddalenia powództwa o zachówek z uwagi na zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa, w sytuacji w której w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zachowania powódek nie można ocenić jako rażącego i szczególnie nagannego, a także w sytuacji w której Sąd 1 instancji nie przeanalizował sytuacji rodzinnej stron pod kątem zasady, iż nie może powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego osoba, która sama zasady te narusza nie ustalając wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz bez porównania, rozważenia i oceny zachowania się obu stron i wyprowadzenia stąd wniosków co do zasadności powołania się na nadużycie prawa podmiotowego wynikającego z naruszenia zasad współżycia społecznego przez drugą z nich;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym;

4. przyjęcie, że zachowanie powódek w stosunku do spadkobierczyni oraz pozwanego, podczas gdy z zeznań świadków, iż brak kontaktu powódek ze spadkodawczynią oraz pozwaną nie był spowodowany ich złą wolą, ale również zachowaniem pozwanej, która konfliktowała rodzinę i doprowadziła do jej faktycznego podziału i uniemożliwienia normalnych kontaktów powódek ze spadkobierczynią;

W konkluzji apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego dla pozwanej R. K. za instancję odwoławczą według norm przepisowych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:** apelacja jest częściowo uzasadniona. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala bowiem na stwierdzenie, że wnioski wywiedzione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy – z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie były prawidłowe.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c. nie jest uzasadniony. W tym miejscu podnieść należy, że strona która chce podważyć ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli jej ocena jest przekonywująca. Konieczne jest bowiem wskazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków.

Tymczasem wnioskodawca w apelacji przedstawia własną ocenę dowodów, która jest odmienna od oceny Sądu I instancji. Ta ocena przeprowadzona przez wnioskodawcę jest odzwierciedleniem zaprezentowanego przez niego stanowiska w sprawie, które zmierzało do uwzględnienia pozwu.

Taki sposób podważania sędziowskiej oceny jest zwykłą polemiką i nie może zdaniem Sądu II instancji odnieść skutku. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można bowiem przeciwstawić własnej oceny, konieczne jest co podniesiono wyżej, wskazanie w realiach sprawy przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia reguł wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. - por. wyrok SN z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906; postanowienie SN z dnia 23.01.2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753.

Mając na uwadze powyższe poglądy doktryny i orzecznictwa uznać należy jednak, że Sąd I instancji wyciągnął błędny wniosek, na podstawie prawidłowo zgromadzonego materiału dowodowego, iż powództwo na podstawie art. 5 k.c. podlega w całości oddaleniu.

Sąd Rejonowy miał na uwadze orzecznictwo Sądu Najwyższego ( wskazał je w swym uzasadnieniu ), które dopuszcza wyjątkowo oddalenie powództwa o zachówek na podstawie art. 5 k.c. Uwadze Sądu I instancji uszło, że orzecznictwo sądowe w sprawach o zachówek dopuszcza generalnie możliwość obniżenia wysokości należnego zachowku na podstawie art. 5 k.c., ale wyłącznie w bardzo wąskim zakresie. Ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego, nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych ( por. wyrok SN z dnia 07.04.2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s.111, z glosą T. Justyńskiego ).

Obniżenie wysokości zachowku dlatego może mieć miejsce w wąskim zakresie, albowiem już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać drastyczne ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku. Pamiętać należy, że prawa uprawnionego do zachowku wynikają, z bardzo bliskiego stosunku rodzinnego, jaki istnieje między nim a spadkodawcą, a który służy jak zaznaczono wyżej urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swych najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Nie można bowiem zapominać, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 09.03.2015r., w sprawie I ACa 1310/14 ).

Mając na względzie powyższe rozważania, w ocenie Sądu Okręgowego okoliczności przedmiotowej sprawy dają podstawę jedynie do obniżenia kwoty należnego powódka zachowku w oparciu o art. 5 k.c.

Nie sposób nie widzieć zachowania powódek względem ich babki. Powódka A. D. nie utrzymywała żadnych kontaktów ze spadkodawczynią przez okres 10 lat, prawie jej nie znała. Także K. F. (1) nie interesowała się w sytuacji zdrowotnej babki, nie odwiedzała jej w chorobie.

Po drugie orzecznictwo sądowe za szczególną sytuację uprawniającą do obniżenia zachowku uznaje wypadek, kiedy składnikiem majątku spadkowego jest lokal służący zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty

zachowku w razie braku możliwości do zaspokojenia tych potrzeb oraz gdy inne składniki spadku nie wystarczą na zaspokojenie roszczenia z tytułu zachowku.

W niniejszej sprawie zostało wprawdzie ustalone, że w skład spadku wchodzi zabudowana domem mieszkalnym działka siedliskowa oraz udział w nieruchomości rolnej, ale należy mieć na uwadze, że dom jest bardzo mały, w złym stanie technicznym, a sprzedaż udziału w nieruchomości rolnej trudna do zrealizowania z uwagi na brak popytu. Dodatkowo podnieść należy, że pozwana jest inwalidą, wymagająca pomocy osoby trzeciej, która utrzymuje się z renty w kwocie 1700,00 zł netto.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że zachówek należny powódką w kwocie po 28000,00 zł na podstawie art. 5 k.c. podlega obniżeniu o 50% tj. do kwoty po 14000,00.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, zasądził od pozwanej R. K. na rzecz powódek kwoty po 14000,00 zł z ustawowymi odsetkami poczynając od dnia 08 lutego 2013 roku, w punkcie trzecim zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu, oddalił apelację w pozostałej części. Także na podstawie art. 100 k.p.c. zniesiono między stronami koszty procesu za instancje odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSA w SO Stanisław Łęgosz